

Sygn. akt III RC 226/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafała Flisikowski

Protokolant: Wioleta Pusz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 stycznia 2018 roku w Tczewie sprawy

z powództwa małoletniej O. B.

reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową D. B.

oraz z powództwa D. B.

przeciwko T. D. (1)

o ustalenie ojcostwa i roszczenia z tym związane

I. ustala, iż pozwany T. D. (1) zd. D., ur. (...) w T., s. A. i T. jest ojcem małoletniej O. B., ur. (...) w T., c. D. B., dla której akt urodzenia został sporządzony w Urzędzie Stanu Cywilnego w T. pod numerem (...);

II. ustala, iż małoletnia określona w punkcie pierwszym nosi nazwisko (...);

III. ogranicza D. B. oraz T. D. (1) władzę rodzicielską nad małoletnią wskazaną w punkcie pierwszym poprzez ustanowienie nadzoru kuratora nad sposobem jej wykonywania ustalając, iż sprawozdania z nadzoru powinny być składane co sześć miesięcy, przy czym pierwsze sprawozdanie należy złożyć w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku;

IV. zasądza od pozwanego T. D. (1) na rzecz D. B. kwotę 1200 zł (tyśiąc dwieście złotych) tytułem pokrycia wydatków związanych z ciążą oraz porodem;

V. zasądza od pozwanego T. D. (1) tytułem alimentów na rzecz małoletniej O. B. kwotę po 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie, płatną do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki D. B. poczynając od 16 czerwca 2017r. do 5-go dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat;

VI. w pozostałym zakresie powództwo o alimenty oddala;

VII. zasądza od pozwanego T. D. (1) na rzecz Skarbu Państwa - kasa Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 2000 zł (dwóch tysięcy złotych) z tytułu kosztów sądowych odstępując od obciążania go tymi kosztami w pozostałym zakresie;

VIII. wyrokowi w punkcie V nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt **III RC 226/17**

UZASADNIENIE

D. B. w imieniu własnym oraz w imieniu małoletniej O. B., jako jej matka i przedstawicielka ustawowa, wniosła przeciwko T. D. (1) pozew: o ustalenie, że jest on ojcem małoletniej, o zasądzenie od pozwanego na rzecz dziecka

alimentów w wysokości 800 złotych miesięcznie, o zasądzenie tytułem zwrotu połowy wyprawki dla dziecka kwoty 1.200 złotych.

W uzasadnieniu wskazała, iż pozwany zamieszkiwał z nią w T. przy ul. (...). Z tego związku w dniu (...) urodziła się O. B.. Dalej przedstawicielka ustawowa wskazała, iż przed urodzeniem dziecka zmuszona była zakupić wyprawkę dla dziecka, której koszt wyniósł 2.500 złotych oraz wymieniła koszty jego utrzymania.

Ponadto wniosła, by małoletnia nosiła nazwisko (...) oraz oświadczyła, że pozwanemu nie powinna przysługiwać władza rodzicielska nad małoletnią.

Pozwany T. D. (1) ostatecznie uznał powództwo o ustalenie ojcostwa, roszczenie o alimenty do kwoty 500 złotych miesięcznie, natomiast roszczenie w zakresie zwrotu kosztów wyprawki do kwoty 300 złotych oraz wniosł o to, by małoletnia nosiła nazwisko (...).

Sąd ustalił co następuje:

D. B. i T. D. (1) poznali się w kwietniu 2012 roku. Kilka miesięcy później T. D. (2) wprowadził się do D. B. i zamieszkał z nią, z jej matką, młodszym rodzeństwem i ojczymem. Odkąd D. B. skończyła 18 lat w/w spali w jednym łóżku. Spali w ubraniach, ale zdarzało się, że również nago. Całowali się i przytulali do siebie. Od lipca 2016 roku do początku października 2016 roku D. B. zaczęła budzić się w nocy z powodu tego, że T. dotykał ją po całym ciele. T. D. (1) wówczas nie groził D. B. ani nie używał wobec niej przemocy. Między wskazanymi dochodziło do obcowania płciowego w tym czasie.

Po tym jak D. B. przez dwa miesiące nie otrzymała miesięczki matka umówiła ją do ginekologa. Na umówioną wizytę nie poszła. Jednak zrobiła testy ciążowe, które wyszły pozytywnie. W dniu 14 października 2016 roku w związku z bólami podbrzusza udała się na pogotowie ratunkowe, skąd została skierowana na oddział ginekologiczny. Tam doktor po jej zbadaniu powiedział jej, że nie jest dziewicą i że jest w 10 tygodniu ciąży.

dowód:

przesłuchanie przedstawicielki ustawowej – k. 17v (od godz. 00:09:23 do godz. 00:17:48) i k. 29v (od godz. 00:04:34 do godz. 00:11:25)

przesłuchanie pozwanego – k. 17v (od godz. 00:17:48 do godz. 00:23:55) i k. 29v (od godz. 00:11:25 do godz. 00:20:41)

akta Prokuratury Rejonowej w Tczewie o sygnaturze Ds (...).2016 (notatka urzędowa – k. 1, protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie – k. 2-5, informacja o poradzie ambulatoryjnej – k. 7, protokół przesłuchania D. B. – k. 20-23, protokół przesłuchania świadka A. R. – k. 27-29, opinia psychologiczna – k. 33-34, protokół przesłuchania świadka T. D. (1) – k. 37-39, protokół przesłuchania świadka K. K. – k. 41-42)

Małoletnia O. B. urodziła się w dniu (...) w T.. T. D. (1) nie uznał małoletniej O. B. przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego.

T. D. (1) jest ojcem małoletniej O. B..

dowód:

odpis z upełnionego aktu urodzenia – k. 7

sprawozdanie z badań genetyczno-molekularnych wraz z protokołem pobrania materiału biologicznego – k. 25-28

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tczewie postanowieniem z dnia 18 listopada 2016 roku w sprawie PR Ds. (...).2016 umorzył śledztwo w sprawie o to, że w nieustalonym czasie jednak nie później niż do dnia (...) roku w T., podstępem w trakcie snu doprowadził D. B. do obcowania płciowego poprzez wprowadzenie członka do jej pochwy tj.

o czyn z art. 197 § 1 kk wobec twierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk.

dowód:

postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 18 listopada 2016r. - akta Prokuratury Rejonowej w Tczewie Ds (...).2016

D. B. wraz z małoletnią O. B. zamieszkuje ze swoją matką, ojczymem oraz bratem J.. Rodzina zajmuje trzypokojowe mieszkanie. Małoletnia dzieli pokój z matką. D. B. miesięcznie przekazuje swojej matce kwotę około 600 złotych tytułem udziału w opłatach mieszkaniowych jej i małoletniej O..

W skład miesięcznych kosztów utrzymania małoletniej O. wchodzi: wyżywienie (w tym obiady 100-150 zł) – 300 złotych, środki czystości – 100-150 złotych, odzież i obuwie – 100 złotych, pampersy – 100-150 złotych.

Małoletnia jest dzieckiem zdrowym, zadbanym pogodnym. Rozwija się prawidłowo. Ma przeprowadzone szczepienia zgodnie z kalendarzem.

dowód:

przesłuchanie przedstawicielki ustawowej – k. 17v (od godz. 00:09:23 do godz. 00:17:48) i k. 29v (od godz. 00:04:34 do godz. 00:11:25)

sprawozdanie kuratora – k. 57-58

Wózek dla małoletniej powódki kosztował 700 złotych, wyposażenie do wózka – 70 złotych, łóżeczko – 100 złotych, materac – 100 złotych, pościel – około 100 złotych, ręczniki – 100 złotych, leżak do bujania – 400 złotych, karuzela na łóżeczko – 225 złotych, odzież i środki czystości – 300 złotych, odciągacz do nosa – 60 złotych. Poza tym przedstawicielka ustawowa kupiła małoletniej pieluchy tetrowe i podgrzewacz do butelek.

dowód:

przesłuchanie przedstawicielki ustawowej – k. 17v (od godz. 00:09:23 do godz. 00:17:48) i k. 29v (od godz. 00:04:34 do godz. 00:11:25)

faktury – k. 44 i 45

D. B. ukończyła gimnazjum. Przerwała naukę po ukończeniu II klasy szkoły średniej. Utrzymuje się z zasiłku wychowawczego w wysokości 1.000 złotych, świadczenia z programu 500+, zasiłku rodzinnego w kwocie 100 złotych oraz zasiłku dla samotnej matki w kwocie 173 złotych.

dowód: sprawozdanie kuratora – k. 57-58

T. D. (1) mieszka z matką w wynajmowanej części domu. Za wynajęcie pokoju płaci 200 złotych miesięcznie. Pozostałe opłaty mieszkaniowe w skład których wchodzi: opłata za prąd – 100 złotych, opłata za wodę – 80 złotych oraz opłata za gaz – 42 złote płaci z matką po połowie. Za opał na zimę zapłacił 1.040 złotych, w tym za drewno – 700 złotych, a za węgiel – 340 złotych. Na swoje wyżywienie potrzebuje 150-200 złotych miesięcznie. Posiada zadłużenie w wysokości 2500 złotych. Spłaca zaległości w Urzędzie Skarbowym.

T. D. (1) ma 22 lata. Był uczniem Centrum (...) w T. o profilu mechanik samochodowy. Obecnie pracuje w firmie (...) w W. w systemie trzymianowym z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości około 2.500 złotych.

Wskazany małoletnią widział jeden raz tj. w czasie przeprowadzania badań DNA. Nie uczestniczy w jej wychowaniu i opiece. Przekazuje alimenty w wysokości 500 złotych zgodnie z postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia. D. B. wychodzi z domu i odbiera od niego pieniądze na ulicy.

dowód:

przesłuchanie pozwanego – k. 17v (od godz. 00:17:48 do godz. 00:23:55) i k. 29v (od godz. 00:11:25 do godz. 00:20:41)

sprawozdanie kuratora – k. 59-60

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, w tym opinii oraz w aktach o sygnaturze Ds. 2161.2016 Prokuratury Rejonowej w Tczewie, z których przeprowadzono dowód, a także na podstawie przesłuchania przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki O. D. B. oraz pozwanego T. D. (1).

Na wstępie należy wskazać, że Sąd dał wiarę zeznaniom stron w zakresie wskazywanych przez nich swoich obecnych dochodów i sytuacji zawodowej oraz życiowej. W tym zakresie ich zeznania były jasne i rzeczowe oraz żadna ze stron nie kwestionowała twierdzeń strony przeciwnej. Co do kosztów utrzymania małoletniej powódki Sąd w zasadniczej części oparł się na przesłuchaniu matki małoletniej powódki – D. B. uznając, że ona jako osoba, która na co dzień zajmuje się opieką nad nią i zakupem dla nich niezbędnych produktów jest w tym zakresie najlepiej zorientowana, a koszty te wskazywane przez pozwanego są – w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego – zaniżone. W części jednak – o czym będzie jeszcze mowa poniżej – także należało uznać, że twierdzenia przedstawicielki ustawowej co do tych kosztów nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu rzeczy, mają one charakter życzeniowy i są nierealne, gdy zważy się na faktyczne dochody matki małoletniej.

W pozostałym zakresie, w szczególności dotyczącym okoliczności poczęcia małoletniej O. B. Sąd, o czym także będzie jeszcze mowa poniżej, pominął zeznania stron jako zupełnie niewiarygodne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, logiki i biologii.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał natomiast dokumenty zgromadzone w aktach sprawy jako i te, z których przeprowadził dowód, gdyż ich autentyczność i prawdziwość nie budziła wątpliwości. Dokumenty te zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, ich treść jest jasna, a także mają charakter kompletny. Wiarygodność tych dokumentów nie była w toku postępowania kwestionowana przez żadną ze stron. Odnośnie kserokopii dokumentów należy wskazać, iż strony ich nie kwestionowały i nie domagały się złożenia oryginałów przez stronę przeciwną. Sąd w ustaleniach faktycznych nie oparł się na przedłożonych paragonach fiskalnych (k. 46-50) ponieważ nie sposób uznać ich za dokument, brak na nich informacji, kto rzeczywiście dokonał zakupu opisanego na paragonie i na czyje potrzeby zakup ten został wykorzystany. Paragony fiskalne mogą jedynie wskazywać jaką cenę w danym sklepie w danym momencie miał towar, natomiast nie dowodzą, iż dana osoba dokonała przedmiotowego zakupu i na jaki cel przeznaczala zakupione produkty.

Sąd uznał w szczególności za w pełni wiarygodne sprawozdania z wywiadów środowiskowych sporządzonych przez kuratorów sądowych w miejscu zamieszkania powódki i jej matki oraz w miejscu zamieszkania pozwanego, albowiem dokumenty te zostały sporządzone przez osoby uprawnione, zajmujące się na co dzień problemami rodzin wychowujących małoletnie dzieci i przygotowane do obserwacji środowiska takich rodzin, a ich treść była jasna i spójna.

Przechodzą już do zasadniczych rozważań w przedmiotowej sprawie należy w tym miejscu wskazać, że jedną z okoliczności spornych było samo ojcostwo małoletniej O. B..

Przedstawicielka ustawowa D. B. twierdziła, iż „Między nami nie było współżycia (...)” oraz „My nie współżyliśmy. Nie doszło do stosunków seksualnych” Jednocześnie konsekwentnie od początku procesu wskazywała, iż ojcem dziecka jest pozwany T. D. (1), poza tym zgłosiła Komendzie Powiatowej Policji w T., że została zgwałcona. W tej sytuacji

– w której dodatkowo żadnych wątpliwości nie budzi fakt, iż D. B. urodziła małoletnią O. – uznanie jej zeznań w powyższym zakresie za wiarygodne jest niemożliwe. Inną kwestią natomiast są okoliczności, w jakich doszło do poczęcia małoletniej powódki i obcowania płciowego między D. B. i pozwanym, które to jednak okoliczności dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały istotnego znaczenia. W tym miejscu jednak godzi się wskazać, że o ile ustalenia wydane w śledztwie prowadzonym przez Prokuratora Rejonowego w Tczewie postanowienia o umorzeniu śledztwa nie wiążą Sądu w postępowaniu cywilnym, o tyle w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia odmiennego stanowiska niż Prokurator, który umorzył śledztwo w sprawie dotyczącej tego, że w nieustalonym czasie jednak nie później niż do dnia(...) w T., podstępem w trakcie snu doprowadził D. B. do obcowania płciowego poprzez wprowadzenie członka do jej pochwy tj. o przestępstwo z art. 197 § 1 kk. Innymi słowy Sąd Opiekuńczy w zgromadzonym w ramach niniejszego postępowania materiale również nie doszukał się danych uzasadniających podejrzenie, że T. D. (1) dopuścił się wyżej opisanego przestępstwa przeciwko D. B..

Pozwany T. D. (1) również twierdził, iż „Ja nie współżyłem z powódką” i „My nigdy nie współżyliśmy.”, jednak już na pierwszej rozprawie, przedstawiając swoje stanowisko wskazał, iż w przypadku gdyby został ustalony ojcem uznaje powództwo o alimenty do kwoty 500 złotych miesięcznie, a po wykonaniu badań DNA uznał powództwo. Powyższe pozwała przyjąć, iż pozwany od samego początku – mimo, iż twierdził, że nie współżył z D. B. – dopuszczał możliwość, że małoletnia O. jest jego córką, dlatego też jego zeznania w tym zakresie także – tak jak matki małoletniej powódki – należy uznać za niewiarygodne w kontekście zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz w kontekście treści opinii z badań DNA sporządzonej w sprawie.

Przeprowadzenie dowodu z badań DNA na okoliczność pochodzenia od pozwanego T. D. (1) małoletniej O. B. córki D. B. było – zdaniem Sądu – konieczne w sprawie w związku właśnie ze wskazanymi twierdzeniami D. B. i T. D. (1) co do braku współżycia między nimi.

Sporządzona przez G. (...)opinia, która potwierdziła ojcostwo pozwanego w stosunku do małoletniej powódki jest – zdaniem Sądu – wiarygodna. Nie była też kwestionowana czy podważana przez żadną ze stron. Jej treść jest jasna i rzeczowa, a sam dokument opinii i protokół pobrania materiału do badań od matki, dziecka oraz pozwanego nie wzbudził wątpliwości Sądu co do swojej prawdziwości. Ustalenia biegłych oparte zostały o ten materiał dowodowy, a wskazane przez biegłych w opinii metody i narzędzia badania i porównywania oraz analizy DNA nie budziły wątpliwości co do swojej adekwatności do postawionego biegłym zadania. We wszystkich analizowanych przez biegłych markerach DNA u małoletniej O. wykazano allele, które posiada zarówno matka dziecka jak i pozwany. Zdaniem Sądu brak było podstaw, aby podważać wiarygodność opinii i fachowość biegłych zatrudnionych we wskazanej jednostce badawczej, która cieszy się w środowisku naukowym uznaniem. Opinia ta zasługuje zatem na uwzględnienie w pełnym zakresie.

Mając zatem powyższe na względzie wskazać w tym miejscu trzeba, że zgodnie z art. 85 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (zwanego dalej krio) „domniemywa się, że ojcem dziecka jest ten, kto obcował z matką dziecka nie dawniej niż w trzechsetnym, a nie później niż w sto osiemdziesiątym pierwszym dniu przed urodzeniem się dziecka, albo ten, kto był dawcą komórki rozrodczej w przypadku dziecka urodzonego w wyniku dawstwa partnerskiego w procedurze medycznie wspomaganą prokreacją.” Zatem mając na uwadze powyższe ostateczne stanowiska stron oraz przede wszystkim jednoznaczną treść opinii G. (...) Sąd na podstawie art. 85 § 1 krio ustalił, iż T. D. (1) jest ojcem O. B., o czym orzekł w punkcie pierwszym wyroku.

W myśl art. 89 § 2 krio „w razie sądowego ustalenia ojcostwa Sąd nadaje dziecku nazwisko w wyroku ustalającym ojcostwo stosując odpowiednio przepisy § 1 tegoż artykułu”, zgodnie z którym „jeżeli ojcostwo zostało ustalone przez uznanie, dziecko nosi nazwisko wskazane w zgodnych oświadczeniach rodziców, składanych jednocześnie z oświadczeniami koniecznymi do uznania ojcostwa. Rodzice mogą wskazać nazwisko jednego z nich albo nazwisko utworzone przez połączenie nazwiska matki z nazwiskiem ojca dziecka. Jeżeli rodzice nie złożyli zgodnych oświadczeń w sprawie nazwiska dziecka, nosi ono nazwisko składające się z nazwiska matki i dołączonego do niego nazwiska ojca”. Z cytowanego przepisu wynika, iż w przypadku sądowego ustalenia ojcostwa o nazwisku dziecka decyduje w pierwszej kolejności zgodne oświadczenie rodziców dziecka. Zgodna wola rodziców jest w zasadzie dla sądu wiążąca,

chyba że strony dokonały wyboru nazwiska nieprzewidzianego w ustawie. W zgodnych oświadczeniach strony mogą więc wskazać albo nazwisko jednego z nich, albo nazwisko utworzone przez połączenie (w dowolnej kolejności) nazwiska matki z nazwiskiem ojca dziecka. W przypadku braku porozumienia rodziców dziecko nosi nazwisko złożone z nazwiska matki i dołączonego nazwiska ojca (nie odwrotnie). Z uwagi na fakt, iż w przedmiotowym postępowaniu D. B. wносиła, by małaletnia nosiła jej nazwisko, natomiast pozwany wniósł o to by nosiła podwójne nazwisko Sąd, zobligowany dyspozycją art. 89 § 2 krio i w punkcie drugim wyroku ustalił, iż małaletnia będzie nosiła nazwisko składające się z nazwiska matki i dołączonego do niego nazwiska ojca tj. (...).

W tym miejscu wskazać trzeba, że zastosowanie w niniejszej sprawie ma również przepis art. 93 § 2 krio, który stanowi, że „jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd w wyroku ustalającym pochodzenie dziecka może orzec o zawieszeniu, ograniczeniu lub pozbawieniu władzy rodzicielskiej jednego lub obojga rodziców” i który wskazuje, że w tym zakresie przepisy art. 107 i 109-111 krio stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że Sąd ma obowiązek wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie władzy rodzicielskiej, jeżeli wymaga tego dobro dziecka, i to niezależnie od wniosku czy stanowiska stron. Sąd może wydać orzeczenie co do władzy rodzicielskiej zarówno ojca, jak i matki dziecka, niezależnie od tego, w jakiej roli procesowej występują (zobacz: W. Stojanowska [w:] W. Stojanowska, M. Kosek, Nowelizacja prawa rodzinnego. Analiza. Wykładnia. Komentarz, s. 222-223).

Zgodnie natomiast ze wskazanym art. 109 § 1 krio, jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia, a jego § 2 pkt 3 wskazuje, że Sąd opiekuńczy może wówczas w szczególności: poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego. Przepisy art. 109 krio normują instytucję ograniczenia władzy rodzicielskiej z powodu niewłaściwego jej wykonywania. Jedynym przy tym kryterium ich zastosowania jest zagrożenie dobra dziecka. Dobro dziecka jest tu wartością nadrzędną. Ustawodawca stawia je ponad interesem rodziców. Dlatego też na Sąd został nałożony obowiązek podejmowania działań o charakterze profilaktycznym i prewencyjnym, już w momencie pojawienia się zagrożenia dobra dziecka, a nie tylko wtedy, gdy zostanie ono naruszone. Nie można natomiast uzależniać tej ingerencji od tego, czy zagrożenie dobra dziecka zostało spowodowane niewłaściwym postępowaniem rodziców czy też ich nieudolnością, czy wreszcie mylnym wyobrażeniem o tym, czego wymaga dobro dziecka, a także od tego, czy odnośne postępowanie rodziców jest zawinione (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1967 roku wydane w sprawie o sygnaturze akt III CR 84/67, OSN z 1968 r., Nr 2, poz. 21). Ingerencja sądu na podstawie art. 109 § 1 krio nie jest zatem zależna od tego, czy zagrożenie dobra dziecka zostało spowodowane zawinionym działaniem rodziców i nie ma represyjnego charakteru. Celem ograniczenia władzy rodzicielskiej jest nie tylko ochrona dziecka, lecz także niesienie pomocy rodzicom dla właściwego wykonywania tej władzy (tak: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2000 roku wydane w sprawie o sygnaturze akt II CKN 452/00, Legalis; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2000 roku wydane w sprawie o sygnaturze akt II CKN 1141/00, Legalis).

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, iż rolą Sądu w niniejszym postępowaniu było zbadanie również, czy istnieje jakiegokolwiek zagrożenie dobra małaletniej O..

Wątpliwości Sądu nie budzi fakt, że uczestnicy postępowania D. B. i T. D. (1) kochają swoją córkę i chcieliby dla niej jak najlepiej. Matka zapewniają jej warunki bytowe na dobrym poziomie, dba o jej codzienne potrzeby, interesuje się jej sytuacją oraz troszczy się o jej zdrowie. Ojciec natomiast łoży na jej utrzymanie. Niemniej, zarówno D. B. jak i T. D. (1) twierdząc, że z sobą nie współżyli, przy czym fakt narodzenia się małaletniej O. jest absolutnie niezaprzeczalny, utwierdzili w przekonaniu, że są osobami niedojrzałymi i nieodpowiedzialnymi. To zaś oraz ewidentny silny konflikt istniejący między nimi, zdaniem Sądu, powoduje konieczność ograniczenia im obojgu władzy rodzicielskiej nad małaletnią O. poprzez ustanowienie nadzoru kuratora sądowego. W opinii Sądu praca D. B. i T. D. (1) z kuratorem sądowym może przyczynić się do zapewnienia małaletniej O. właściwych warunków opiekuńczych oraz prawidłowej atmosfery wychowawczej, w szczególności poprzez uświadomienie im obojgu jak ważną rolę w życiu każdego dziecka odbywa obecność obojga rodziców, że małaletnia O. ma zarówno matkę jak i ojca, że ma pełne prawo do kontaktów z nimi, że ma pełne prawo do spotkań z ojcem, że sytuacje w których pozwany przekazuje alimenty na córkę jej matce na ulicy, nie są prawidłowe i sprowadzają ojca dziecka do pozycji sponsora własnego dziecka, wykluczając jego udział w pozostałych aspektach życia dziewczynki. Poza tym kurator, realizując zadania o charakterze wychowawczo-

resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym w sprawozdaniach będzie na bieżąco informował sąd o sytuacji panującej w rodzinie i w razie konieczności będzie występował z odpowiednimi wnioskami – w tym w przypadku braku podstaw do dalszego ograniczenia władzy rodzicielskiej rodzicom małoletniej O. – z wnioskiem o przywrócenie im władzy rodzicielskiej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na mocy przytoczonych przepisów orzekł jak w punkcie trzecim wyroku.

Odnosnie rozstrzygnięcie zawartego w punkcie czwartym wyroku wskazać trzeba, że materialnoprawną podstawą powództwa o zasądzenie wydatków związanych z ciążą i porodem jest art. 141 § 1 krio który stanowi, iż ojciec niebędący mężem matki obowiązany jest przyczynić się w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom do pokrycia wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie porodu.

Według orzeczenia Sądu Najwyższego z 8 października 1953 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt I C 1261/53 za wydatki związane z ciążą i porodem należy uważać „wszystkie wydatki, które stały się potrzebne wskutek ciąży lub porodu, których by matka dziecka nie miała, gdyby nie była w ciąży albo gdyby nie rodziła”. Za taki wydatek związany z urodzeniem dziecka tradycyjnie uważa się nabycie wózka i koszty zwyczajnego wyposażenia noworodka, niezbędnego mu w początkowym okresie jego życia. (tzw. wyprawki), a także koszty opieki medycznej nad matką i dzieckiem w trakcie porodu. W praktyce pojęcie wyprawki rozumie się szeroko. Obejmuje ono w szczególności: wózek, łóżeczko lub kołyskę, przewijak, waniek, fotelik do samochodu, koszty chrztu (becik), odzieży i pościeli niemowlęcej oraz przedmiotów niezbędnych noworodkowi, takich jak: butelka, smoczek, pieluszki, termometr itp..

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy odnośnie wyprawki na rzecz małoletniej O. B. Sąd uznał, iż do kosztów z nią związanych należy zaliczyć koszty związane z zakupem: wózka za 700 złotych, wyposażeniem do wózka za 70 złotych, łóżeczka za 100 złotych, materaca za 100 złotych, pościeli za około 100 złotych, ręczników za 100 złotych, leżaka do bujania za 400 złotych, karuzeli na łóżeczko za 225 złotych, odzieży i środków czystości za 300 złotych, odciągacza do nosa za 60 złotych oraz koszty zakupu pieluch tetrowych i podgrzewacza do butelek, bowiem przedmioty te mieszczą się w pojęciu wydatków związanych z tzw. wyprawką, przy czym podkreślenia wymaga, że sam pozwany nie kwestionował, że nie brał finansowego udziału w zakupie w/w przedmiotów. Zdaniem Sądu ojciec małoletniej O. z uwagi na fakt, iż posiada większe dochody i możliwości zarobkowe niż D. B. winien w większym stopniu przyczynić się do pokrycia wydatków związanych z zakupem tej wyprawki. Zatem skoro na wyprawkę została wydana kwota około 2.200zł, to ojciec dziecka winien na ten cel przeznaczyć 1.200 złotych, a matka 1.000 złotych. W tym miejscu dodać należy, iż przedstawicielka ustawowa w żaden sposób nie wykazała, iż za wyprawkę dla córki zapłaciła łącznie 3.000 złotych oraz w żaden logiczny sposób nie wskazała dlaczego koszt wózka podczas rozprawy w dniu 20 listopada 2017 roku określiła na 800 złotych, a w dniu 26 września 2017 roku na 700 złotych i materaca odpowiednio na 200 złotych i 100 złotych – w związku z czym Sąd przyjął, iż na te cel wydała niższe kwoty, a jej twierdzenia w tym zakresie były niewiarygodne.

Przechodząc zaś już do kwestii alimentów na wstępie wskazać należy, iż Sąd nie uznał, że koszt utrzymania małoletniej powódki przedstawiają się tak jak w zestawieniu zawartym w pozwie, gdzie zostały określone na kwotę 1.600 złotych miesięcznie oraz w spisie dołączonym do wniosku o udzielenie zabezpieczenia (k. 43), gdzie zostały wyliczone na kwotę 2.095 złotych. W ocenie Sądu w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz w kontekście przeprowadzonych w sprawie dowodów koszty wskazane w tych zestawieniach zostały znacznie zawyżone w stosunku do możliwości zarobkowych i majątkowych każdego z rodziców małoletniej, które wyznaczają należy jej poziom życia. Zdaniem Sądu przedmiotowe zestawienia mają charakter życzeniowy tj.: przedstawicielka ustawowa chciałaby zapewnić córce wszystkie wymienione w nim produkty i usługi na określonym poziomie, jednakże zestawienie to pozostaje bez większego związku z rzeczywistością. Przecież skoro dochodem przedstawicielki ustawowej jest zasiłek wychowawczy w kwocie 1.000zł, świadczenie 500+, zasiłek rodzinny w wysokości 100zł oraz zasiłek dla samotnej matki w wysokości 173zł, to nie ma żadnej możliwości, żeby na utrzymanie córki wydawała kwoty wymienione w przedłożonych spisach. Poza tym D. B. w toku przesłuchania nie potwierdziła swoich twierdzeń w zakresie wskazywanych w zestawieniach kosztów utrzymania małoletniej powódki.

Zatem ustalając miesięczny koszt utrzymania małoletniej powódki odnośnie kosztów wyżywienie dla dziecka w wieku małoletniej O., w tym zakupu dla niej mleka uznał, że winna wystarczyć kwota około 300 złotych miesięcznie. Kwota ta odpowiada rzeczywistym wydatkom z tego tytułu, uwzględnia koszty żywności podawanej dzieciom w wieku powódki oraz fakt, iż małoletnia znajduje się obecnie w fazie bardzo silnego rozwoju i wymaga podawania jedzenia nie tylko w odpowiedniej ilości, ale również odpowiedniej jakości, a matka małoletniej nieco te koszty zawyżyła określając na kwotę 400 złotych miesięcznie.

Co do kwoty potrzebnej na środki czystości dla małoletniej powódki Sąd oparł się na zeznaniach przedstawicielki ustawowej, która określiła jej na kwotę do 150 złotych miesięcznie oraz uznał, iż udział małoletniej w opłatach mieszkaniowych wynosi 300 złotych miesięcznie tj. połowę tego, co przedstawicielka ustawowa przekazuje swojej matce z tytułu udziału jej i małoletniej w tych opłatach, albowiem pozwany nie kwestionował tych kwot, a zeznania w tym zakresie D. B. są jasne i rzeczowe i nie sposób podważyć ich prawdziwości w świetle zasad logik i doświadczenia życiowego mając na względzie ceny kosmetyków dla dzieci oraz opłat za media.

W ocenie jednak Sądu na pampersy dla małoletniej winno wystarczyć po 100-150 złotych miesięcznie, a na odzież dla niej po 100 złotych miesięcznie. Sąd zdaje sobie sprawę, że na odzież dla dziewczynki w wieku powódki można wydać praktycznie każdą kwotę, jednakże wydatki te muszą być dostosowane do możliwości zarobkowych jej obojga rodziców, które w okolicznościach niniejszej sprawy nie są wysokie, gdyż matka małoletniej posiada wykształcenie gimnazjalne i faktycznie mogłaby, gdyby podjęła pracę liczyć na wynagrodzenie na poziomie najniższego wynagrodzenia za pracę, czyli w kwocie około 2000 złotych brutto, a pozwany także nie posiadający wysokich kwalifikacji zawodowych pracuje w firmie (...), gdzie osiąga dochód w wysokości około 2.500 złotych netto miesięcznie.

Odnośnie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego Sąd oparł się na jego przesłuchaniu oraz na informacji przekazanej przez niego kuratorowi sądowemu podczas wywiadu środowiskowego. Sąd dał wiarę zeznaniom T. D. (1), iż zatrudniony jest w firmie (...), albowiem fakt ten znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Natomiast odnośnie wysokości uzyskiwanego przez niego dochodu – z uwagi na to, że wywiad z nim przeprowadzono później niż został przesłuchany w sądzie – oparł się na tym, co przekazał kuratorowi tj. że zarabia około 2.500 złotych miesięcznie. Tym bardziej, że pozwany w dalszej części postępowania nie odniósł się do tej kwestii, w szczególności nie negował sprawozdania sporządzonego przez kuratora.

Mając zaś już powyższe na względzie w tym miejscu wskazać należy, że materialnoprawną podstawą powództwa o zasądzenie alimentów jest art. 133 § 1 krio, zgodnie z którym do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci zobowiązani są oboje rodzice, niezależnie od tego, czy żyją razem z dzieckiem czy też oddzielnie. Zakres tego obowiązku wyznaczany jest zaś, stosownie do wskazań art. 135 § 1 krio, z jednej strony poziomem usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, z drugiej zaś zarobkowymi i majątkowymi możliwościami osoby zobowiązanej. Oba te czynniki Sąd bierze każdorazowo pod uwagę według stanu istniejącego w chwili orzekania.

W związku z powyższym, oceniając zasadność powództwa w niniejszej sprawie Sąd miał przede wszystkim na uwadze rozmiar uzasadnionych potrzeb małoletniej O. B., ale także zważył na sytuację majątkową jej matki i przede wszystkim możliwości zarobkowe pozwanego T. D. (1).

Odnośnie usprawiedliwionych potrzeb należy wskazać, iż usprawiedliwione potrzeby osoby małoletniej definiuje się jako potrzeby, których zaspokojenie zapewni jej odpowiedni do wieku i uzdolnień prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Rodzice w zależności od swoich możliwości zobowiązani są zapewnić dziecku środki do zaspokojenia jego potrzeb fizycznych i duchowych (zapewnić mu wyżywienie, mieszkanie, odzież, obuwie i środki higieny osobistej oraz leczenie w razie choroby), a także środki wychowania, kształcenia oraz dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, która z potrzeb i także na jakim poziomie powinna być uznana za usprawiedliwioną należy brać z jednej strony pod uwagę możliwości finansowe rodziców, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb.

W realiach niniejszej sprawy usprawiedliwione koszty związane z utrzymaniem małoletniej O. Sąd ustalił na kwotę około 950 złotych miesięcznie (wyżywienie – 300 złotych, pampersy – 100-150 złotych, odzież – 100 złotych, środki czystości – 100-150 złotych, udział w opłatach mieszkaniowych – 300 złotych).

Oceniając natomiast możliwości płatnicze pozwanego Sąd miał przede wszystkim na uwadze, że pozwany poza małoletnią O. nie ma innych dzieci na swoim utrzymaniu oraz, że ma on pracę, gdzie zarabia około 2.500 złotych miesięcznie. Już samo to przekonuje, iż T. D. (1) jest w stanie łożyć alimenty w wysokości po 500 złotych miesięcznie na swoje jedyne dziecko, bowiem alimenty te i tak pochłoną tylko około 20% jego dochodów.

Poza tym z zebranego materiału jednoznacznie wynika, iż dochody pozwanego w wysokości praktycznie w całości wystarczą na zaspokojenie jego potrzeb w tym na uiszczenie alimentów w ustalonej wysokości oraz nawet na spłatę zaciągniętych kredytów. Innymi słowy, zgromadzony w sprawie materiał wskazuje, iż pozwany ma dochody, by płacić alimenty w wysokości po 500 złotych miesięcznie, które pokryją ponad 50% obecnych podstawowych – w ocenie Sądu – w świetle zasad doświadczenia życiowego, kosztów utrzymania małoletniej powódki.

Mając powyższe na względzie Sąd na podstawie przywołanych przepisów orzekł jak w punkcie piątym sentencji wyroku ustalając należne od pozwanego T. D. (1) na rzecz małoletniej O. alimenty na kwotę po 500 złotych miesięcznie od dnia wniesienia powództwa. Sąd uznał za zasadne zasądzenie alimentów z dnia wniesienia powództwa, albowiem od tej chwili pozwany winien na pewno się z koniecznością ich poniesienia liczyć.

W punkcie szóstym sentencji orzeczenia Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie – za okres sprzed wniesienia powództwa oraz ponad kwotę 500 złotych miesięcznie. Tak orzekając Sąd uznał, iż nie ma podstaw, by pozwany w większym (żądanym przez matkę) niż zasądzona kwota stopniu miał przyczyniać się do zaspokajania potrzeb powoda, tym bardziej, że ona także posiada stałe dochody. Sąd zważył tu, że w chwili obecnej to na matce spoczywa w dużej części obowiązek stałej opieki i pielęgnacji małoletniej powódki z uwagi na jej wiek i ona w części swój obowiązek alimentacyjny wobec tego dziecka wypełnia poprzez osobiste starania, ale okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż nie ma w chwili obecnej, kiedy zostało ustalone ojcostwo pozwanego, co do którego obie strony miały de facto wątpliwości, aby także T. D. (1) rozpoczął aktywną opiekę nad córką i w związku z tym, by matka mogła za jakiś czas rozpocząć pracę zawodową.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie siódmym wyroku na mocy art. 98 § 1 i 2 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych była zwolniona od kosztów sądowych w całości jako strona dochodząca roszczeń alimentacyjnych. W zakresie, w jakim powódka wygrała proces [1.954zł – wynagrodzenie G. (...) za przeprowadzenie badań DNA + opłata sądowa - 500 zł x 12 m (art. 22 kpc) x 5% (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach) = 300 zł], kosztami tymi należało obciążyć pozwanego na mocy art. 113 ust. 1 w/w ustawy. W ocenie Sądu, sytuacja materialna pozwanego, jego faktyczne aktualne dochody, obciążenie alimentacyjne i pozostałe zadłużenie uzasadnia odstąpienie od obciążania jego tymi kosztami ponad kwotę 2000 złotych.

Ponadto, Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie piątym rygor natychmiastowej wykonalności, o czym orzekł w punkcie ósmym wyroku.